



Tango i wino między oceanami

Chile – Argentyna – Urugwaj – Iguazú

Zapraszamy w fascynującą podróż po trzech krajach Ameryki Południowej szlakiem znakomitych win. Odwiedzimy winiarnie i winnice Chile; wśród nich będzie unikalna, położona na zupełnym odludziu La Palmería, gdzie winorośl dzieli przestrzeń z wiekowymi endemicznymi palmami. Przeprowimy się przez niebotyczne Andy do Mendoza, aby na miejscu spróbować genialnie skoncentrowanych i soczystych malbeków, a w Urugwaju jedynych w swoim rodzaju win z odmiany tannat. Nie omieszkamy też zawitać do klimatycznych, zabytkowych, czasami o dość pokrętną historię miasteczek jak choćby wpisana na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO Colonia del Sacramento czy dać się ponieść wielkomiejskiej wrzawie przesyconej rytmem tanga w Buenos Aires. W ramach fakultetu będzie się można udać na argentyńsko-brazylijskie pogranicze w celu podziwiania prawdziwego cudu natury – Wodospadów Iguazú. Obfitość wrażeń – gwarantowana!

Dzień 1 Przelot


Wylot z Warszawy przez jeden z europejskich portów lotniczych i przelot do Santiago de Chile.

Dzień 2 Vina del Mar


Po przylocie do Chile skierujemy się na północ kraju, by odwiedzić jedną z winiarni położoną w Valle de Aconcagua, zwiedzimy bodegę i winnice oraz zjemy obiad, do którego zostaną podane specjalnie dobrane do poszczególnych dań, powstające na miejscu, wina. Po posiłku, kontemplując wyjątkowej urody otoczenie, udamy się w zachodnim kierunku, do położonego na wybrzeżu Oceanu Spokojnego kurortu Vina del Mar. W tutejszym hotelu spędzimy pierwszą noc na chilijskiej ziemi.

Dzień 3 Vina La Rosa

Kolejnego dnia o poranku i krótkim postoju w centrum Vina del Mar naszym celem będzie mogąca poszczycić się bujną historią winiarnia w Valle Cachapoal, nieustająco od 1824 roku pozostająca w rękach tej samej rodziny. Obecnie na czele tego prężnie działającego biznesu stoi przedstawiciel szóstego pokolenia Ismael Ossa Errázuriz. Odwiedzimy jedyną w swoim rodzaju, położoną na przystawiuwym końcu świata winnicę, w której winorośli towarzyszą wiekowe i okazałe endemiczne palmy. W tej urzekającej scenerii, pod okiem spozierających na nas z ciekawością lam, wzniesiemy toast za powodzenie wyprawy kieliszkiem schłodzonego, musującego wina. Po lekkim lunchu składającym się z lokalnych serów i przekąsek udamy się do głównej siedziby prężnie działającej winiarni. Tam, w cieniu należących do dawnej kolonialnej posiadłości drzew oddamy się degustacji powstających w Vina La Rosa win. Wieczorem wspólnie będziemy

 28 lutego – 14 marca 2024

(w tym 28 lutego – 11 marca Chile, Argentyna i Urugwaj oraz 10 – 14 marca Wodospady Iguazú)

 prowadzi Dorota Romanowska

 Opcja „Chile, Argentyna, Urugwaj”
9490 PLN + 4540 USD + przeloty
OD 8500 PLN + 650 USD

Opcja fakultatywna „Wodospady Iguazú”
2750 PLN + 1590 USD + przelot
od 970 USD

raczyć się kolacją pod gwiazdami w tym naprawdę wyjątkowym, przesyconym historią miejscu. Wieczorem udamy się na nocleg w okolicach Santa Cruz.

Dzień 4 Santiago de Chile

Tego dnia od samego rana wkroczymy na winiarski szlak odwiedzając winnicę i winiarnię Alta Alcurnia należącą do osiadłych za oceanem naszych rodaków – państwa Małgorzaty i Tomasza Wawruch. W tej niewielkiej, a jak na standardy chilijskie wręcz mikroskopijnych rozmiarów winnicy (4 hektary) uprawiają oni winorośl, z owoców której przy pomocy wybitnego winiarskiego specjalisty o polskich korzeniach – Filippo Pszczółkowskiego – robią niewielkie ilości naprawdę dobrego wina. Przespacerujemy się po ich winnicy, posłuchamy opowieści pana Tomasza o uprawie winorośli i nie tylko, no i oczywiście spróbujemy win. Po degustacji udamy się już prosto do Santiago de Chile, gdzie zwiedzimy to niesamowite, otoczone górami miasto. Zobaczymy pałac prezydencki La Moneda, zawitamy na główny plac miasta – Plaza de Armas – gdzie wznosi się katedra, a przed ratuszem stoi konny pomnik założyciela miasta Pedra de Valdivii. W przerwie zwiedzania zagłębimy na Mercado Central czyli niesamowitej hali pełnej wrzawy, miejscowych i turystów oraz wszystkiego tego, co dało się wyłowić z pobliskiego oceanu. W jednej z licznych restauracji wypełniających olbrzymią, gwarną przestrzeń, zjemy wspólny lunch złożony ze świeżych ryb i owoców morza. Po posiłku udamy się jeszcze na wzgórze będące najbardziej historycznym miejscem w stolicy – Cerro Santa Lucía. Tu tutaj Pedro de Valdivia wraz ze swymi kompanami w 1541 roku rozbił obóz i postanowił założyć miasto, które nazwał Santiago de la Nueva Extremadura. Obecnie miejsce to stanowi iście barokowy labirynt krętych ścieżek wijących się przez malownicze ogrody i place okraszone fontannami. Po krótkim spacerze niespiesznie zaczniemy przemieszczać się do hotelu w dzielnicy Providencia. Nocleg w Santiago de Chile.



Dzień 5 Andy

Witaj przygodo, chciałoby się rzec. Rzeczywiście kolejnego dnia wycieczki czeka nas niezapomniana przeprawa przez majestatyczne Andy. O poranku opuścimy budzące się do życia Santiago i obierzemy kierunek na wschód, w góry. Po pokonaniu obfitującej w rozliczne zakręty, ale bardzo widowiskowej drogi dotrzemy do malowniczego jeziora o turkusowych wodach – Lago del Inca – gdzie zrobimy sobie krótki postój. Potem chyżo ruszymy w stronę położonego na wysokości 3200 metrów n.p.m. i przebiegającego pomiędzy prowincją Mendoza a chilijską prowincją Los Andes tunelu Chrystusa Zbawiciela. Granicę pomiędzy obydwojoma krajami przekroczymy u podnóża Aconcagua – najwyższego szczytu obydwóch Ameryk. Potem będzie nas już tylko czekać spektakularna droga, której celem będzie geograficzny i historyczny region o nazwie Cuyo położony w centralno-zachodniej Argentynie. Jego sercem jest dziś niewątpliwie Mendoza; buzujący życiem ośrodek miejski i stolica prowincji o tej samej nazwie. Przemieszczając się po tutejszych zacienionych, mocno zadrzewionych alejach miejskich i oddychając świeżym, nawilżonym powietrzem, ciężko jest uzmysłowić sobie, że miejsce to znajduje się praktycznie na pustyni. W tym niesamowitym mieście zakwaterujemy się w hotelu, a potem wspólnie udamy na kolację w znakomitej restauracji Azafrán. Nocleg w Mendozie.

Dzień 6 Mendoza

Jak na pobyt w winiarskim zagłębiu Argentyny przystało, kolejny dzień wycieczki upłynie nam na wizytach w winiarniach i miejscach związanych z produkcją tego narodowego dobra kraju. Zaczniemy od położonej w niedalekim sąsiedztwie stolicy prowincji bodegi Foster Lorca. Jest to wspólny projekt dwóch znakomych ludzi wina – Enrique



Fostera i Mauricia Lorca. Obecnie swoje wina tworzą w nowo wybudowanej winiarni. Podczas wizyty spróbujemy prosto z tanków kilku win i przekonamy się, jak ewoluują na różnych etapach produkcji. Potem, w nowo wybudowanej sali degustacyjnej skosztujemy także skończonych win z linii Foster, wśród których prym wiodą liczne malbeki o bardzo różnych, jak się przekonamy, obliczach. Po tej wielce pouczającej degustacji udamy się do oddalonej o kilkadziesiąt kilometrów w kierunku południowo-wschodnim Valle de Uco. Tam przespacerujemy się wśród malowniczo usytuowanych na tle przykrytych białą śnieżną czapą Andów winogrodów należących do Mauricia Lorca. Potem, gdy już nie będziemy w stanie ignorować dochodzących z dala parilli smakowitych zapachów pieczonego mięsa, zasiądziemy do obfitego lunchu na łonie natury, podczas którego potrawom będą towarzyszyły wina z linii Lorca. Osobiście sprawdzimy, czy te z Valle de Uco rzeczywiście mogą pochwalić się intensywnymi aromatami oraz koncentracją w ustach i żywymi, mocnymi taninami, które to cechy przypisują im światowej sławy specjaliści. Późnym popołudniem zakończymy biesiadę, by wrócić do Mendoza, gdzie będzie można zagospodarować sobie wieczór według uznania. Nocleg w Mendozie.

Dzień 7 Punta del Este

Tego dnia o poranku udamy się na lotnisko w Mendozie, by z krótkim przystankiem w Buenos Aires przelecieć do Punta del Este w Urugwaju. Miejsce to bezapelacyjnie zajmuje pozycję numer jeden jeśli chodzi o urugwajskie kurorty; słynie ze wspaniałych plaż, ekskluzywnych sklepów i licznych miejsc rozrywki, gdzie można spędzić wolny czas. My jednak nie z takich powodów zdecydowaliśmy się na odwiedzenie tych stron, chociaż akurat tego pierwszego dnia będzie czas na spacer po nadmorskiej promenadzie czy zobaczenie tak oczywistej atrakcji jak słynna rzeźba Los Dedos czyli Palce na plaży Brava. Wczesnym popołudniem przejedziemy do położonego w zacisznej okolicy hotelu, gdzie będzie czas na odpoczynek po podróży czy spacer po okolicy. Wieczorem udamy się na wspólną kolację do restauracji położonej nad samym Atlantykiem. Nocleg w Punta del Este.

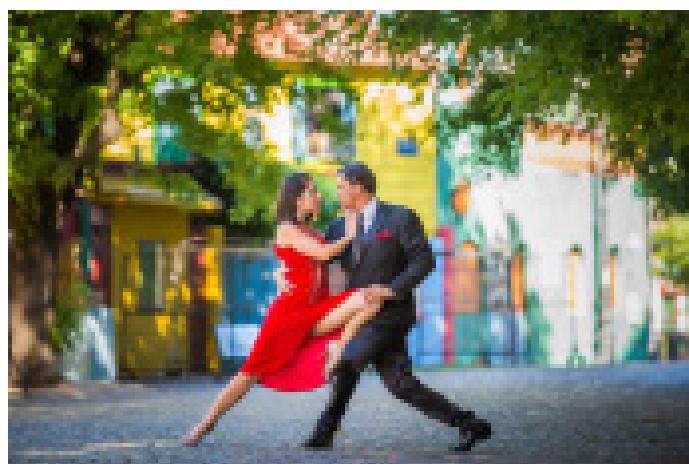
Dzień 8 Bodega Garzon

Rano wykwaterujemy się z hotelu i skierujemy na północ, w głąb departamentu Maldonado, gdzie siedzibę ma Bodega Garzón –

bez dwóch zdań największa inwestycja winiarska w dziejach Urugwaju będąca dziełem argentyńskiego miliardera Alejandra Bulgheroniego, okrzyknięta w 2018 roku przez magazyn winiarski Wine Enthusiast Najlepszą Bodegą Nowego Świata. Oprócz fantastycznych win, stanowiących stuprocentową ekspresję terroir, a powstających pod nadzorem włoskiego latającego winemakera Alberto Antoniniego, działa tutaj restauracja, w której gotuje najbardziej znany argentyński szef kuchni Francis Mallmann. Zwiedzimy rozległą posiadłość i super nowoczesną winiarnię, a potem zdegustujemy kilka z powstających w niej win. Następnie zjemy wspólny lunch, podczas którego będzie szansa spróbować kolejnych win pochodzących z długiej listy tutejszych specjałów. Posileni, po południu udamy się w stronę stolicy Urugwaju. Po zakwaterowaniu w hotelu w historycznym centrum miasta będzie czas wolny na kolację we własnym zakresie. Nocleg w Montevideo.

Dzień 9 Montevideo

Kolejny dzień pobytu na urugwajskiej ziemi przeznaczymy na zwiedzanie stolicy tego niewielkiego kraju – położonego nad La Platą klimatycznego Montevideo. Podczas objazdu miasta zobaczymy elegancie, nastrojowe dzielnice willowe oraz gwarne historyczne centrum miasta. Wspólne zwiedzanie zakończymy wczesnym popołudniem pod Mercado del Puerto – jedyną w swoim rodzaju halą wypełnioną wielobarwnym tłumem tłoczącym się przy licznych parillach, na których króluje znakomite urugwajskie mięso. Panująca tu atmosfera jest nie do podrobienia, a miejsce w równym stopniu popularne wśród turystów, co tubylców. Warto również pobuszować po sklepikach i straganach oferujących miejscowe rękodzieło, albo obejść budynek dookoła i sprawdzić zawartość otaczających go kramów. W godzinach wieczornych udamy się do jednej z najważniejszych winiarni Urugwaju, której siedziba obecnie mieści się praktycznie w granicach miasta. Mowa oczywiście o Bodegas Carrau, gdzie podejmie nas gospodarz w osobie Javierra Carrau. Jak to przeważnie w Urugwaju bywa, nasz posiłek składał się będzie głównie ze znakomitych mięs przyrządzonych przez zawodowego asadora na olbrzymiej parilli, w którą obowiązkowo wyposażona jest historyczna posiadłość. Do posiłku podane zostaną tworzone przez rodzinę Carrau wina, ze znakomitym Amatem na czele. Późnym wieczorem wrócimy do hotelu w centrum Montevideo. Nocleg w Montevideo.





Dzień 10 Colonia del Sacramento

Po wrażeniach doznanych w stolicy Urugwaju poszukamy wyciszenia na zachodzie kraju, gdzie naszym celem będzie założona jeszcze w połowie XIX wieku bodega o nazwie Los Cerros de San Juan. Obejrzymy winiarnię i wśród wypełniających przepastne piwnice beczek spróbujemy kilku z wytwarzanych na miejscu win. Posiadłość ta daje znakomite wyobrażenie na temat tego, jak wyglądały niegdyś bezkresne urugwajskie hacjendy; tutaj na każdym kroku czuć powiew czasów dawno już minionych. Obiad zjemy w niecodziennej scenerii dawnego sklepu, który niegdyś funkcjonował w okolicy zapewniając okolicznym mieszkańcom dostęp do najpotrzebniejszych towarów. Po lunchu skierujemy się w stronę najpiękniejszego miasta Urugwaju – założonej przez Portugalczyków w 1680 roku na północnym brzegu La Platy Colonii del Sacramento. Najstarszą jej część, noszącą miano Dzielnicy Historycznej uznaje się za wyjątkowy przykład fuzji portugalskich i hiszpańskich tradycji budowlanych i nie tylko. Oblewana z trzech stron przez szerokie wody La Platy stanowi doskonały przykład silnej relacji zachodzącej między miastem a rzeką. Po dotarciu na miejsce zakwaterujemy się w hotelu w bezpośrednim sąsiedztwie Dzielnicy Historycznej. Późnym popołudniem znajdziemy czas wolny na spacer po mieście i kolację. Nocleg w Colonia del Sacramento.

Dzień 11 Buenos Aires

Tego dnia z powrotem postawimy stopy na argentyńskiej ziemi. W godzinach porannych wsiądziemy na prom, którym przepłyniemy brunatne wody La Platy i wysiądziemy w stolicy Argentyny i jednym z najważniejszych portów świata – Buenos Aires. Bez trudu damy się przekonać, że jest to finansowe, kulturalne i przemysłowe centrum kraju, stanowiące swojego rodzaju łącznik z innymi państwami Ameryki Południowej. W towarzystwie polskojęzycznego przewodnika spróbujemy zmierzyć się z tym kosmopolitycznym kolosem kipiącym życiem dwadzieścia cztery godziny na dobę. Przejdziemy najszerszą aleją świata – Avenida 9 de Julio, na której skrzyżowaniu z Diagonal

Norte i Corrientes wznosi się charakterystyczny obelisk postawiony tam w celu upamiętnienia 400. rocznicy założenia miasta. Zagłębimy do prestiżowych, położonych w północnej części aglomeracji dzielnic takich jak Retiro, Recoleta czy Palermo wzniesionych w bogatym, eklektycznym stylu. Oczywiście obowiązkowo odbędziemy spacer klasycznym turystycznym szlakiem wiodącym przez Plaza de Mayo, gdzie wznosi się siedziba rządu w mocno różowym kolorze – Casa Rosada, Catedral Metropolitana oraz Cabildo – biały budynek rady miasta, w stanie obecnym stanowiący zaledwie niewielki fragment niegdyśiejszej całości. Dotrzemy też do dawnej robotniczej dzielnicy La Boca i przejdziemy się słynną uliczką Caminito, wzdłuż której wznoszą się blaszane domy pomalowane farbami w jaskrawych kolorach. Późnym popołudniem zameldujemy się w hotelu w centrum miasta, by wieczorem udać się na kolację i pokaz tanga w Café de los Angelitos. Nocleg w Buenos Aires.

Dzień 12 Puerto Iguazu

Do południa czas wolny, który można wykorzystać na spacer pobliską i wypełnioną sklepami calle Florida ewentualnie na odpoczynek w hotelu. Około południa wyruszymy na dalsze zwiedzanie Buenos Aires; tym razem zapuścimy się do Puerto Madero – obecnie nowoczesnej, pięknie odrestaurowanej portowej dzielnicy, gdzie oryginalne XIX-wieczne budynki wzniesione przez Eduardo Madera przerobiono na biura, restauracje i apartamentowce. Wiedzie doń zwracający uwagę most Puente de la Mujer projektu Santiago Calatravy, stanowiący dla artysty syntezę wyobrażenia pary tańczącej tango. Postaramy się też zobaczyć inny obiekt w tej części miasta, którym jest wspaniała, monumentalna rzeźba z początku XX wieku dłuta Loli Mory – La Fuente de las Nereidas. Szokująca jak na owe czasy, bo przedstawiająca idealne, nagie, kobiece ciała triumfalnie wynurzające się z kipieli wodnej, dziś uważana jest za najwybitniejszą rzeźbę tej bezkompromisowej, zupełnie wyjątkowej artystki. Po czymś dla ducha pora sięgnąć po coś dla ciała. W jednej z tutejszych restauracji zjemy wspólny lunch, po którym będziemy mieć siłę na dalsze



zwiedzanie. Wieczorem przejedziemy na umiejscowione nad samą La Platą lotnisko krajowe, skąd odlecimy do położonego przy granicy brazylijskiej Puerto Iguazú. Osoby odlatujące do Polski już wcześniej, zaraz po lunchu, pojadą na międzynarodowe lotnisko, by wylecieć do Europy. Natomiast reszta uczestników wycieczki po wylądowaniu w Puerto Iguazú uda się do hotelu w centrum miasta na nocleg. Nocleg w Puerto Iguazú.

Opcja fakultatywna

Dzień 13 Wodospady Iguazu – Argentyna

Tego dnia udamy się na całodzienne zwiedzanie figurujących na liście UNESCO i wybranych jednym z siedmiu przyrodniczych cudów świata Wodospadów Iguazú. Zaczniemy od podziwiania tego bezsprzecznego cudu natury od strony argentyńskiej, gdzie znajduje się aż 80 procent wodospadów. Już sama liczba mnoga w nazwie wskazuje, że Wodospady Iguazú nie są jednym olbrzymim wodospadem, ale całym kompleksem, na który składa się aż 275 odrębnych skalnych progów, z których z hukiem spadają kaskady rwącej rzeki Iguazú. Zaczniemy od spaceru specjalnie skonstruowanymi kładkami do spektakularnej Gardzieli Diabła, gdzie każdy staje bez słów nie mogąc oderwać wzroku od tego przejawu potęgi natury, jej dzikości i siły. Praktycznie cały dzień zajmie nam spacerowanie poszczególnymi szlakami dającymi możliwość podziwiania wodospadów z różnej perspektywy. Chętni będą mogli podpłynąć na pontonach pod same wodospady i zażyć jedynego w swoim rodzaju, niezapomnianego prysznica. W parku narodowym będzie też czas wolny na zjedzenie lunchu, gdyż smaczkowa kolacja będzie na nas czekać dopiero po powrocie do Puerto Iguazú. Nocleg w Puerto Iguazú.

Dzień 14 Wodospady Iguazu – Brazylia

Ostatniego dnia podróży po Ameryce Południowej czeka nas wisienka na torcie czyli podziwianie wodospadów od strony brazylijskiej. W tym celu przekroczymy granicę i udamy się do Parku Narodowego Wodospadów Iguazú w Brazylii. Ale zanim dotrzemy na miejsce zatrzymamy się na chwil kilka w miejscu niezwykłym – Parque das Aves, gdzie można nacieszyć oczy wspaniałe kolorowymi ptakami w naturze

zamieszkującymi różne zakątki Ameryki Południowej, a także Afryki czy Azji. Niektóre umieszczone są w obszernych, standardowych klatkach, ale do niektórych, naprawdę olbrzymich można wejść i pooglądać sobie barwne ptasie towarzystwo do woli z bliska, przy okazji obficie je obfotografowując. W parku jest też specjalna klatka tylko dla motyli no i tu naprawdę można doznać oczopląsu! Jednym słowem atrakcji co nie miara, szczególnie, gdy z zą krzaka wyjdzie nam na spotkanie metrowej długości iguana, bo one, chociaż nie sposób uznać ich za ptactwo też tu mieszkają i spacerują wolno po parku. Po opuszczeniu tego niesamowitego miejsca skierujemy się w stronę, skąd przyzywa szum wody czyli w stronę wodospadów. Ponieważ spór o to, z której strony – argentyńskiej czy brazylijskiej – wodospady stanowią piękniejszy widok jest nierozstrzygalny, jako że z założenia piękno jest pojęciem względnym, odwiedzić należy obydwie. Przynajmniej będziemy mieć pełny obraz tego niezaprzeczalnego cudu natury, gdyż obie strony cudownie się uzupełniają tworząc obraz, który pozostanie w naszych sercach na zawsze. Dla chętnych pragnących nasycić wzrok pięknem natury z lotu ptaka, przy sprzyjającej pogodzie, będzie możliwość odbycia lotu helikopterem. Wieczorem, pełni wrażeń, powrócimy do Puerto Iguazú, gdzie udamy się na pożegnalną kolację wieńczącą tę pełną wrażeń, wspaniałą podróż. Nocleg w Puerto Iguazú.

Dzień 15 Buenos Aires

O poranku przejedziemy na lotnisko by udać się do Buenos Aires. Tam, po wylądowaniu na lotnisku krajowym, przejedziemy przez miasto, robiąc sobie przystanek na lunch. Posileni będziemy kontynuować drogę na międzynarodowego portu lotniczego, skąd w godzinach popołudniowych wylecimy do Polski.

Dzień 16 Przyłot do Polski

W opcji „Chile – Argentyna – Urugwaj” gwarantujemy:

przełot na trasie Warszawa – Santiago de Chile – Buenos Aires – Warszawa (loty liniami rejsowymi, z przesiadkami), przeloty wewnętrzne zgodnie z programem, zakwaterowanie: 10 noclegów w pokojach dwuosobowych w hotelach o standardzie 4* (pokoje jednoosobowe za dopłatą 940 USD), wyżywienie 2 razy dziennie: śniadania i obiady lub kolacje (w zależności od programu), wino do obiadów / kolacji w ilości ok. butelki na osobę, wizyty i degustacje zgodnie z programem, Tango Show – spektakl tango połączony z kolacją, przeprawa promowa z Colonia del Sacramento do Buenos Aires, przejazdy na miejscu, ubezpieczenie KL, NNW i bagaż, opiekę pilota-specjalisty winiarskiego, opiekę lokalnych przewodników w Montevideo i Buenos Aires.

Dodatkowo płatne:

posiłki, napoje oraz świadczenia nie wymienione w ofercie, pokój jednoosobowy – 940 USD, zwyczajowe napiwki ok 80 USD/os.

W opcji fakultatywnej wycieczki nad Wodospady Iguazú gwarantujemy:

przełot na trasie Buenos Aires – Puerto Iguazu – Buenos Aires, zakwaterowanie: 3 noclegi w pokoju dwuosobowym w hotelu o standardzie min 4* (pokój jednoosobowy za dopłatą 520 USD), 1 obiad przed wylotem z Buenos Aires, 2 kolacje w Puerto Iguazu, wino do kolacji w ilości ok. butelki na osobę, 2 całodzienne wycieczki nad wodospady Iguazu po stronie argentyńskiej i brazylijskiej wraz z biletami wstępu, przejazdy na miejscu, ubezpieczenie KL, NNW i bagaż, opiekę pilota oraz anglojęzycznego przewodnika.

Dodatkowo płatne:

posiłki, napoje oraz świadczenia nie wymienione w ofercie, pokój jednoosobowy – 520 USD, ewentualne dodatkowe wycieczki fakultatywne nad wodospadami, zwyczajowe napiwki ok 40 USD.